



Leczmy Jacka, psa z Kramatorska!

Podczas ostatniego roku mojej pracy jako korespondentki wojennej wielokrotnie zmierzyłam się z bólem, który ta wojna powoduje. Z jakiegoś jednak powodu spotkanie w Kramatorsku porzuconego czworonogiego Burka, lub Jacka jak go miejscowy nazywają, uderzyło mnie najbardziej. Napisałam wtedy:...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/tzhtys>

